



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(2100)

85. posiedzenie
Komisji Kultury i Środków Przekazu
w dniu 17 marca 2011 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wniosków zgłoszonych na 72. posiedzeniu Senatu do ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji oraz niektórych innych ustaw.

(Początek posiedzenia o godzinie 17 minut 00)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Piotr Andrzejewski)

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Proszę państwa, otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Witam przedstawicieli ministerstwa oraz Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Czy wszyscy państwo macie zestaw poprawek?

Nie macie zestawu poprawek, proszę więc o jego rozdanie...

(Głos z sali: Wszyscy mają.)

Wszyscy mają? Nie słyszałem potwierdzenia.

Panowie też jesteście z Krajowej Izby Gospodarczej?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo się cieszę. Co prawda, nie macie prawa głosu, ale możecie uczestniczyć.

Czy jesteśmy o czasie? Nikt nie prosił, żeby poczekać? Nikt.

Proszę zapisać, kto jest nieobecny, bo jednak są dziś ważne głosowania.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak jest, podpisujemy listę.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, proszę. Ja rozumiem, że nie przyjeżdżają, ale nie można sobie tego ciągle lekceważyć.

(Głos z sali: To jest „tylko” komisja kultury.)

Tak, „tylko” komisja kultury.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Do protokołu: nie stawiał się senator Adam Massalski, nie stawiał się senator Andrzej Person, nie stawiał się senator Krzysztof Piesiewicz, nie stawiał się senator Michał Wojczak, nie stawiał się też senator Czesław Ryszka. Żaden z nich nie nadesłał usprawiedliwienia. Zdam państwu relację, z jakich powodów się nie stawili, bo poproszę ich o wyjaśnienie. Dziękuję uprzejmie.

Proszę państwa, będziemy głosowali nad kolejnymi poprawkami. Jeżeli uznacie państwo, że którakolwiek z nich wymaga dodatkowego wyjaśnienia, to informuję, że będziemy udzielać wyjaśnień tylko w przypadku wątpliwości co do jej przedmiotu i jej konsekwencji. Wydaje mi się, że komisja dosyć wyczerpująco rozpoznała zakres tej ustawy, debata nad nią też została przeprowadzona, minister zajął stanowisko, w związku z tym jesteśmy chyba merytorycznie przygotowani do tego, żeby wyrazić swój pogląd.

Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o referowanie po kolei wniosków. Rozumiem, że dwa pierwsze są oczywiste.

Chciałbym państwu jeszcze powiedzieć, że przedstawiciel ministra i przedstawiciel Krajowej Rady w każdej sytuacji, przed każdym głosowaniem może zająć stanowisko, ale musi wcześniej poprosić o głos.

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Chciałbym wnieść o autopoprawkę do swojej...)

(Głos z sali: Mikrofon, Panie Senatorze.)

Pan senator prosi o głos w kwestii autopoprawki.

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Tak.)

Pan senator Wojciech Skurkiewicz.

Proszę uprzejmie.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo, chciałem wnieść autopoprawkę do poprawki ósmej.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Do poprawki ósmej.

Zamiast obecnego zapisu, proponuję nieco inny. Mianowicie po wyrazie „handlowych” dodaje się wyrazy „z wyjątkiem autopromocji”, czyli zapis byłby taki sam jak ten proponowany przez rząd, umieszczony w druku, którym dysponujemy. Nie byłoby tu wyrzucenia tego całego elementu, co wcześniej proponowałem, a do istniejącego zapisu zostałyby dołączone wyrazy „z wyjątkiem autopromocji”. Jest to związane z kwestią nadawcy społecznego, o czym mówiłem już na posiedzeniu plenarnym. Zgłaszam tę autopoprawkę po konsultacji z Krajową Radą Radiofonii i Telewizji oraz z ministerstwem.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Proszę przedstawiciela Biura Legislacyjnego o odczytanie – ewentualnie po uzgodnieniu z panem senatorem – treści poprawki ósmej tak, żebyśmy mogli skorygować jej treść w zestawie.

Bardzo proszę.

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa: Poprawka ósma...)

Gdybyście państwo byli łaskawi, proszę porównać treść zapisanej poprawki ósmej z jej aktualnym brzmieniem.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

W wyniku dokonanej autopoprawki poprawka ósma otrzymuje brzmienie: „w art. 1 w pkt 6, w art. 4 w pkt 12 w lit. c po wyrazie «handlowych» dodaje się wyrazy «z wyjątkiem autopromocji»”.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Wszystko zrozumieliśmy? W związku z autopoprawką skreślamy „reklam lub telesprzedazy lub sponsorowanych audycji lub innych sponsorowanych przekazów”. To wykreślamy. Tak?

(*Głos z sali*: To się nie pokrywa z żadną inną poprawką.)

(*Senator Wojciech Skurkiewicz*: Może jeszcze raz wyjaśnię.)

Ale najpierw literalne brzmienie. Czy dodajemy „z wyjątkiem autopromocji” i dalej idzie „reklam lub” itd., czy to...

(*Senator Wojciech Skurkiewicz*: Nie, nie, nie.)

W miejsce tego. Czyli wykreślamy dotychczasową treść, bo trzeba ją zastąpić... Po wyrazach „przekazów handlowych” wykreślamy dodawaną wcześniej treść i zastępujemy ją następującymi wyrazami: „z wyjątkiem autopromocji”. Tak?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Jeśli nie, to prosiłbym jeszcze raz...

Senator Andrzej Grzyb:

Panie Przewodniczący, mam prośbę, aby dokładnie sprawdzić, czy po tej autopoprawce do poprawki nie nastąpiło pokrycie się tej poprawki z jakąś inną.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o ustosunkowanie się do pytania pana senatora Andrzeja Grzyba.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Panie Senatorze, wprowadzenie tej autopoprawki nie ma wpływu na pozostałe poprawki, które zostały zgłoszone dziś na posiedzeniu plenarnym.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo.

Uważam sprawę za zamkniętą.

(*Senator Wojciech Skurkiewicz*: To znaczy, jeszcze ja, tylko gwoli wyjaśnienia.)

Bardzo proszę, pan Wojciech Skurkiewicz, uzupełniająco.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Szanowni Państwo, w ustawie, nad którą procedujemy i procedowaliśmy, w pkt. 12 – stanowiącego część słowniczka pojęciowego – w lit. c jest zapisane, że nadawcą społecznym jest nadawca, „który nie nadaje przekazów handlowych”.

Moją intencją wyrażoną podczas posiedzenia plenarnego było, aby proponowany w ustawie zapis wykreślić i powrócić do zapisu pierwotnego, który w tej chwili obowiązuje czy który obowiązywał wcześniej w ustawie o radiofonii i telewizji. Po konsultacji doszliśmy jednak do wniosku, że bardziej właściwe byłoby niepowracanie do pierwotnej wersji. Tak więc po wyrazach „który nie nadaje przekazów handlowych” proponuję dodanie słów „z wyjątkiem autopromocji”. Chodzi o to, aby nadawca społeczny mógł na swojej antenie dokonywać autopromocji. To jest logiczne i jest też konsekwencją...

(*Brak nagrania*)

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Skończył pan, Panie Senatorze?

(*Senator Wojciech Skurkiewicz: Tak.*)

Dziękuję.

Czy poprawka w tej wersji jest zrozumiała? Zrozumiała.

Możemy przystąpić do głosowania.

(*Brak nagrania*)

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

...I po kolei relacjonować.

Teraz wniosek ujęty w punkcie pierwszym rzymskim...

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Mam tylko jeszcze pytanie formalne. Rozumiem, że nad autopoprawką będziemy głosowali, w związku z tym, czy pan senator przyjmuje, że jest zgoda na jej wprowadzenie...

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Przyjmuję autopoprawkę zgłoszoną przez jej autora.

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:*

Rozumiem. Dobrze.)

To jest poprawka zgłoszona przez senatora i tryb regulaminowy pozwala jej autorowi na wprowadzanie zmian. Nie jest to poprawka komisji, tak więc proszę nadać jej właśnie taką treść.

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:*

Dobrze.)

(*Głos z sali: Teraz już są wnioski.*)

Przystępujemy do głosowania.

Proszę państwa, wniosek senatora Piotrowicza o odrzucenie ustawy nie wymaga chyba komentarza Biura Legislacyjnego, on został już uzasadniony.

Czy możemy głosować nad pierwszym wnioskiem?

Głosujemy.

Kto jest za odrzuceniem ustawy? Proszę o podniesienie ręki. (3)

Kto jest przeciw? (5)

Kto się wstrzymał? (0)

Sądząc po tym, co widzę i jak liczę, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Dziękuję.

Proszę państwa, w związku z tym, że ten wniosek nie przeszedł, przegłosujemy drugi wniosek, Komisji Kultury i Środków Przekazu, o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Możemy głosować? Głosujemy.

Kto jest za? (1)

Kto jest przeciw? (6)

Kto się wstrzymał? (1)

Proszę państwa, ponieważ i jeden, i drugi wniosek nie przeszedł – co zresztą było do przewidzenia – przystępujemy do głosowania nad poprawkami.

Głos ma Biuro Legislacyjne.

Ponieważ te poprawki są sprzężone, proszę o wyjaśnienie ich sensu osobom, które są tu obecne, a może są mało zorientowane, jeśli chodzi o skutki tych poprawek. Proszę nam uświadomić, jakie te skutki są.

Proszę uprzejmie, Biuro Legislacyjne ma głos.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Poprawki pierwsza, trzecia, czwarta, piąta, szósta, siódma, dziewiąta, dziesiąta, jedenasta, szesnasta, osiemnasta, dziewiętnasta, dwudziesta pierwsza, dwudziesta druga, dwudziesta trzecia, dwudziesta szósta, dwudziesta siódma, dwudziesta dziewiąta, trzydziesta, trzydziesta pierwsza i trzydziesta druga mają na celu usunięcie z przedmiotowej ustawy regulacji dotyczącej audiowizualnych usług medialnych na żądanie.

Chciałabym jednocześnie powiedzieć, że przyjęcie tych poprawek wyklucza głosowanie nad poprawkami drugą, dwudziestą i dwudziestą ósmą. Ponadto dodatkową konsekwencją przyjęcia poprawek jest konieczność wprowadzenia zmian w odpowiednich artykułach, czyli w art. 1 w pktcie 5 i pktcie 9 oraz w art. 12, ponieważ w tych artykułach jest odesłanie do artykułów skreślanych. To są bardzo drobne zmiany, ale taka będzie konsekwencja przyjęcia tych poprawek łącznie.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Czy państwo macie pytania co do treści tych poprawek, ewentualnie co do ich skutków? Nie widzę...

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Tak!)

Tak. Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Głos ma pan senator Wojciech Skurkiewicz.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Chciałbym poznać stanowisko wnioskodawców, dowiedzieć się, czego dotyczą te poprawki i w jakim kierunku podąży ustawa, jeśli... To znaczy, wiadomo, w jakim podąży, jeśli ich nie przyjmiemy, ale w jakim kierunku podąży ustawa, jeśli zostaną one przyjęte. Tu, na sali, są przynajmniej dwie osoby spośród wnioskodawców i chciałbym poznać ich zdanie, usłyszeć ich wyjaśnienie.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Proszę bardzo, czy osoby te są w stanie...

Do których się pan zwraca może?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Przepraszam, są trzy osoby. Obojętne...)

Odczytam... Na sali jest pani Barbara Borys-Damińska, pan Janusz Sepioł i pan Andrzej Grzyb.

Kto z wymienionych państwa senatorów zechciałby ewentualnie odpowiedzieć panu senatorowi Wojciechowi Skurkiewiczowi na jego wątpliwości?

Bardzo proszę, do odpowiedzi zgłasza się pani Barbara Borys-Damięcka.

Uprzejmie proszę.

Senator Barbara Borys-Damięcka:

Częściowo będę mogła odpowiedzieć. Nie chcę wałkować poszczególnych punktów, bo mamy je, że tak powiem, przewalkowane, powiem tylko o zasadzie.

Po pierwsze, większość z wymienionych tutaj poprawek wnosi dodatkowe działania czy dodatkowe informacje, które nie wynikają z dyrektywy. Zastanawiając się nad sposobem procedowania, przyjęliśmy zasadę, że chcemy realizować dyrektywę, ale bez tych kwestii dodanych, które zostały wniesione albo przez komisję kultury, albo przez podkomisję sejmową, albo przez legislatora. I to jest powód zasadniczy i główny.

Po drugie, wiele kwestii występujących w tych poprawkach znajduje swoje uzasadnienie w innych artykułach tej ustawy, czyli w tym, co już istnieje. Chodzi chociażby o kwestie ochrony praw dzieci – tu powołujemy się na art. 53 tej ustawy – siania nienawiści czy inne negatywne skutki, jak pornografia itd. To tyle.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Bardzo proszę.

Nie rozwiała pani senator wątpliwości pana Wojciecha Skurkiewicza.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Chciałbym ciągnąć tę kwestię pytań do wnioskodawców, bo jestem troszeczkę w niezręcznej sytuacji. Mianowicie głosowanie na przykład nad poprawką pierwszą, czy w ogóle nad tymi poprawkami, bo one są łączne, wyklucza możliwość głosowania nad poprawką drugą, a w niej dopisuje się pkt 8, w którym wymienia się treści audio-wizualne dostarczane za pomocą stron internetowych prywatnych użytkowników, blogów, forów dyskusyjnych oraz serwisów społecznościowych. Podejrzewam, że jeśli chodzi o poprawkę drugą, wnioskodawcy chodziło o to, aby ustawa nie ingerowała w prywatne strony użytkowników internetowych, czyli tych, którzy prowadzą blogi, fora dyskusyjne oraz serwisy społecznościowe.

Tak więc chciałbym, abyście państwo byli tak mili i wyjaśnili, czy rzeczywiście będzie tak, że jeżeli zagłosujemy za poprawką pierwszą, trzecią, czwartą, piątą, szóstą itd., nie zostanie niejako z automatu wykluczone to, co jest zawarte w poprawce drugiej. A na to wskazało Biuro Legislacyjne.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Kto z państwa odpowie?

Pan senator Janusz Sepioł, proszę uprzejmie.

Senator Janusz Sepiol:

No więc my nie chcemy być mili.

Chciałbym złożyć formalny wniosek o przystąpienie do głosowania, ponieważ nie mamy obowiązku wyjaśniania sensu naszych poprawek.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Regulamin przewiduje, że – nawet w Sejmie – w celu wyjaśnienia sensu poprawki można przerwać głosowanie i prowadzić nie debatę co do treści, tylko co do samych skutków... To znaczy dopuszczalna jest nie tyle debata co do treści, ile dopuszczalne są wyjaśnienia dotyczące treści.

Ponieważ nie padła odpowiedź, a to, co usłyszałem, wzbudziło moje wątpliwości, chciałbym zadać...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak.

W związku z tym poproszę o głos najpierw Biuro Legislacyjne, a później przedstawiciela ministra.

Chcę też zadać biuru pytanie: czy to oznacza, że rozdział 3a „Audiowizualne usługi medialne na żądanie” zostanie wykreślony?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak.

No to ma pan odpowiedź: to zostanie wykreślone.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, ale trzeba powiedzieć wprost, że to oznacza wykreślenie z dyrektywy wszystkiego, co dotyczy rozdziału 3a, czyli audiowizualnych usług medialnych na żądanie. To wyłącza je dzisiaj jako przedmiot legislacji.

Biuro?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Panie Przewodniczący, na początku już wyjaśniłam, że to jest kompleksowa zmiana, która ma na celu usunięcie...

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: Pytam, czy potwierdza pani to, co powiedziałem.)

Tak, wszystkie kwestie.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję.

Wobec tego jaki jest stosunek ministerstwa do tych poprawek?

Proszę uprzejmie.

**Dyrektor Departamentu Własności Intelektualnej Mediów
w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dominik Skoczek:**

Panie Przewodniczący, w tej sytuacji mogę tylko powiedzieć, że są to zmiany uzgodnione z panem ministrem Zdrojewskim.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Rozumiem, że nie ma sprzeciwu ministra co do tego, żeby wykreślić z implementacji, z uchwały cały dział dotyczący audiowizualnych usług medialnych na żądanie.

Proszę uprzejmie, teraz Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji.

Była tutaj mowa o tym, że choć nie będzie tego w dyrektywie, to jest to w innych przepisach i dlatego bez żadnych skutków dla wdrożenia tej dyrektywy możemy to wykreślić. Czy tak jest rzeczywiście?

**Główny Specjalista w Departamencie Prawnym
w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Wojciech Kołodziejczyk:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Zabieram głos trochę tak z ostrożności procesowej, chcę bowiem na tej sali powiedzieć rzecz dosyć oczywistą, choć, jak uważam, również istotną. Przedłożenie rządowe ma na celu implementację dyrektywy 2007/65/WE zmienionej w ujednocionej wersji na dyrektywę 2010/13/UE, a przedmiotowe poprawki – te związane ze sobą, te, które są wymienione – są powiązane z poprawką pierwszą, stąd przyjęcie tych poprawek i przegłosowanie ustawy w takiej wersji oznacza niepełną implementację dyrektywy. Polska już w tej chwili – co również nie budzi wątpliwości – uchybiła terminowi wdrożenia dyrektywy, a to oznaczałoby jeszcze większe odsunięcie w czasie terminu implementacji.

To, czy wszystkie zapisy przedłożenia rządowego, a raczej ustawy przegłosowanej przez Sejm, wynikają bezpośrednio z implementacji dyrektywy, zawsze będzie kwestią dyskusyjną, dlatego że dyrektywy transponuje się do porządku prawnego danego państwa, uwzględniając jego tradycję prawną oraz kształt przepisów krajowych obowiązujących w danej dziedzinie. To nigdy nie jest bezpośrednio przeniesienie przepisów dyrektywy. Co więcej, motyw 20 dyrektywy, który był tutaj bardzo często powoływany, poprzedza motyw 19, wskazujący, że po prostu dyrektywa co do zasady nie reguluje sposobu reglamentacji systemów koncesyjnych w danych krajach, ponieważ nie jest to objęte prawem Unii Europejskiej. Decydują o tym państwa członkowskie i prawodawcy w danych krajach.

Patrząc na to zestawienie poprawek – a, niestety, dostaliśmy dosyć późno – chcę zwrócić uwagę na to, że obejmuje ono poprawkę siódmą, związaną z tymi wszystkimi innymi, ale która zawiera pewną tautologię, jest w niej bowiem mowa o tym, że „dostarczaniem usługi medialnej jest jej rozpowszechnianie”.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pani Senator, przepraszam, ja tylko chciałem – bo taka jest moja rola – zwrócić uwagę na konsekwencje. W żadnym stopniu nie chcę...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Proszę państwa, proszę uprzejmie o zachowanie kultury i nieprzerywanie sobie nawzajem. Jest taki zwyczaj, że jak udzielam głosu, to inni nie przerywają. To nie telewizja i nie radio.

**Główny Specjalista w Departamencie Prawnym
w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Wojciech Kołodziejczyk:**

Otóż poprawka siódma dotyczy nadania nowego brzmienia pktowi 11 w art. 4 ustawy o radiofonii i telewizji. Zmienia go w ten sposób, iż dostarczanie usługi medialnej ma być jednocześnie jej rozpowszechnianiem. Nawet obecna ustawa zawiera już definicję rozpowszechniania, czyli można posługiwać się tym terminem, a taka zmiana wprowadzi tylko chaos terminologiczny. Tak że...

(Głos z sali: To jest bezprzedmiotowe.)

Należałoby raczej przejrzeć odesłania i posługiwać się pojęciem rozpowszechniania, które na gruncie tej ustawy jest znane.

Wracając jeszcze do pytania pana przewodniczącego, a zarazem kończąc swoją wypowiedź, chciałem podkreślić – szczególnie, że pracujemy nad ustawą dostosowawczą – że przyjęcie ustawy w proponowanym kształcie będzie prowadziło do naruszenia obowiązku implementacyjnego dyrektywy.

(Głos z sali: Do jakiego obowiązku?)

Implementacji dyrektywy.

Dyrektywa w proponowanym kształcie, po przyjęciu tej ustawy, nie zostanie zaimplementowana do prawa polskiego. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że pani senator Barbara Borys-Damięcka zabierze głos nie tylko ad vocem, ale i wyjaśni nam bliżej całe zagadnienie.

Senator Barbara Borys-Damięcka:

Ja po prostu chcę – ad vocem – powiedzieć, żebyśmy dzisiaj nie rozpoczęli dyskusji, nie wracali do niej. Moja propozycja jest taka, żebyśmy nie zaczęli znowu deliberować nad tym. Mieliśmy dyskusję na ten temat i na poprzednim posiedzeniu komisji, i na sali plenarnej. Do wszystkich zaproponowanych poprawek ustosunkował się też pan minister Zdrojewski, czyli ustawodawca, który wypowiedział się na ten temat, przyjmując te poprawki.

Tak więc wydaje mi się, że mija się z celem tego spotkania omawianie teraz każdej poprawki – a zaproponował pan, żeby zrobić to troszkę od nowa w stosunku do dwóch czy trzech. To raz. I dwa, może się mylę, ale wydaje mi się, że ustawodawcą jest Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji jest zaś organem, który będzie regulatorem i ma zrealizować tę ustawę. Chciałabym, żebyśmy trzymali się tych zasad. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję.

O głos w kwestii wyjaśnienia treści przedmiotu, nad którym będziemy głosować, prosił pan senator Wojciech Skurkiewicz.

Każdy z państwa ma prawo wyjaśniać, mówić, jak rozumie to, nad czym będzie głosował – przepraszam bardzo, oczywiście z wyjątkiem zaproszonych gości.

Bardzo proszę.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Szanowni Państwo!

W czasie dyskusji, która odbyła się w Senacie – a wydaje mi się, a wysłuchałem całej dyskusji – chyba tylko ja omówiłem szczegółowo wszystkie swoje poprawki, które zaproponowałem Wysokiej Izbie. W tej chwili mamy zestawienie zbiorcze i uważam, że mając przed sobą wszystkie poprawki, możemy na ich temat również przeprowadzić dyskusję.

Szanowna Pani Senator, to nie jest tak, że to minister jest ustawodawcą, bo ustawodawcą jest Sejm i Senat, a minister ma wykonywać akty prawne, które uchwali Sejm i Senat. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji jest ciałem konstytucyjnym i proszę nie odbierać prawnikowi Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji prawa do wyrażenia swojej opinii w przedmiocie tejże ustawy. Wydaje mi się, że jest zasadne rozmawianie i dyskutowanie w momencie, kiedy rząd premiera Donalda Tuska przedstawia implementację dyrektywy unijnej do polskiego prawodawstwa i kiedy jest wycinana...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...połowa ustawy. W tym momencie słuszna jest uwaga, że nie jest to w zgodzie z założeniami procesu implementacji prawa unijnego do prawa polskiego. Wydaje mi się, że ten głos był jak najbardziej słuszny.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Proszę państwa, jeżeli mogę, chciałbym prosić, żeby nie było polemiki między członkami komisji, między osobami, tylko żebyśmy odnosili się do kwestii przedmiotowo-merytorycznych. Wyjaśniamy w tej chwili przedmiot głosowania i byłoby z korzyścią dla naszej pracy, gdybyśmy wzajemnie nie polemizowali, tylko żeby każdy wyrażał swój pogląd.

Kto z państwa chce jeszcze wyrazić swój pogląd na ten temat? Nie widzę, nie słyszę.

Przystępujemy do głosowania. Tak?

Głosujemy.

Proszę państwa, przegłosujemy poprawki towarzyszące poprawce pierwszej. Jeszcze raz je odczytam, proszę to śledzić: pierwsza, trzecia, czwarta, piąta, szósta, siódma, dziewiąta, dziesiąta, jedenasta, szesnasta, osiemnasta, dziewiętnasta, dwudziesta pierwsza, dwudziesta druga, dwudziesta trzecia, dwudziesta szósta, dwudziesta siódma, dwudziesta dziewiąta, trzydziesta, trzydziesta pierwsza i trzydziesta druga. Jest propozycja, żeby głosować nad nimi łącznie.

Czy ktoś z państwa uważa, że nad którąś z tych poprawek należy głosować oddzielnie?

Moje pytanie jest zasadne. Będę więc prosił, żeby pan minister, ewentualnie pan z Krajowej Rady, wypowiedział się w tej kwestii. Chodzi o to, że poprawka siódma, o której była tutaj mowa – wbrew przyjętej nomenklaturze, czyli zapisom aktualnej ustawy i dyrektywy – utożsamia dostarczanie usługi z jej rozpowszechnianiem.

Czy zdaniem ministra jest to tożsame?

Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Własności Intelektualnej Mediów
w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dominik Skoczek:**

Panie Przewodniczący, pojęcie dostarczania usługi medialnej zostało wprowadzone do ustawy, aby w przepisach, w których była mowa łącznie o rozpowszechnianiu i udostępnianiu audiowizualnej usługi medialnej na żądanie, nie wymieniać obu tych pojęć jednocześnie, tylko żeby można było posługiwać się zbiorczym pojęciem dostarczania usługi medialnej.

W sytuacji, gdy decyżją senatorów te usługi na żądanie nie zostaną objęte zakresem ustawy, pozostawienie definicji dostarczania usługi medialnej jest zbędne – aczkolwiek być może trzeba byłoby przejrzeć całą ustawę w celu zdiagnozowania, w których jej miejscach jest wprowadzane pojęcie dostarczania usługi medialnej.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Chodzi o system, Panie Dyrektorze.

Jeżeli mogę zamówić sobie na życzenie – zaraz będę prosił o wypowiedź na ten temat Biuro Legislacyjne – usługę teleinformatyczną w celu puszczenia jej na platformę, to czy jest to już rozpowszechnianie? Ja ją tylko dla siebie zamawiam.

**Dyrektor Departamentu Własności Intelektualnej Mediów
w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dominik Skoczek:**

Panie Przewodniczący, pojęcie dostarczania było pojęciem tylko i wyłącznie technicznym, wprowadzonym do ustawy po to, żeby nie powtarzać rodzajów usług medialnych. Tak? Tak więc ono nie niesie ze sobą żadnej, powiedziałbym...

(Głos z sali: Treści merytorycznej.)

Tak. ...Treści merytorycznej.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Czyli dostarczanie przestało mieć charakter inny niż techniczny? Nie ma ono treści merytorycznej?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Panie Senatorze, w związku z dyskusją na temat łącznego przegłosowania poprawek, propozycja Biura Legislacyjnego

byłaby następująca: żeby z tego bloku wyłączyć... Może inaczej. Powiem, dlaczego tego rodzaju poprawka, o takiej treści...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Już kończę, Pani Senator.

Chciałbym tylko po prostu wyjaśnić, że ponieważ cały blok poprawek ma na celu usunięcie z ustawy wyrażenia „usługi audiowizualne na żądanie”, w związku z tym konstrukcja tej poprawki jest wynikiem skreślenia odpowiednich wyrazów. Nie ukrywam, że niestety nie miałam czasu na to, żeby skonsultować z kimkolwiek to, czy treść, jaka pozostanie w tej chwili w ustawie, będzie po prostu miała sens.

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: Dziękujemy.)

Jeśli jeszcze mogłabym dodać... Wydaje mi się, że w tym momencie byłoby istotne, gdyby państwo wnioskodawcy wnieśli autopoprawkę, biorąc pod uwagę też argumentację przedstawicieli ministerstwa. Ta autopoprawka mogłaby mówić o tym, że ten punkt po prostu się skreśla, i wtedy nie byłoby problemu.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan dyrektor z Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Proszę.

Główny Specjalista w Departamencie Prawnym w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Wojciech Kołodziejczyk:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Odpowiadając na pierwsze pytanie pana przewodniczącego, związane z wątpliwościami co do łącznego głosowania nad tymi poprawkami, chciałbym najpierw spytać o związek poprawki szesnastej z resztą poprawek. Moim zdaniem, ona nie jest zablokowana z innymi, tej konsekwencji nie ma w szczególności w przypadku poprawki pierwszej.

Co do pojęcia dostarczania, to, tak jak powiedział pan dyrektor Skoczek, był to termin techniczny i w tym momencie nie ma powodu do wprowadzania go do ustawy o radiofonii i telewizji. Poza tym, zakładając, że państwo senatorowie przyjmą tę poprawkę, pojęcie usług audiowizualnych na żądanie zniknie z tej ustawy – przynajmniej takie jest założenie – i, co za tym idzie, ten termin zbiorczy nie będzie już wtedy konieczny. I wykreślenie terminu „dostarczanie” ze słowniczka ustawy wymagałoby wprowadzenia zmian, przejrzania tego tekstu. Idąc bowiem za tą propozycją Biura Legislacyjnego, za tą poprawką, jeśli dostarczanie miało być tożsame z rozpowszechnianiem, to w tym momencie wszędzie tam, gdzie projektodawca umieścił pojęcie „dostarczanie”, musiałoby zostać ono zastąpione pojęciem „rozpowszechnianie”. Jak rozumiem, takie poprawki, w formie autopoprawek, musiałyby być wtedy przedstawione Wysokiej Komisji do akceptacji.

Uważam, że poprawka siódma wprowadza tylko chaos terminologiczny, żeby nie powiedzieć niepotrzebną tautologię, ponieważ ten termin nie niesie ze sobą żadnej treści merytorycznej.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Jasne, dziękuję.

Czy wyjaśniliśmy to wystarczająco? Czy jest wniosek, żeby wyłączyć z całości którąś poprawkę?

Nie widzę, nie słyszę.

(Główny Specjalista w Departamencie Prawnym w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Wojciech Kołodziejczyk: Przepraszam, Panie Przewodniczący...)

Bardzo proszę, pan dyrektor z Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

**Główny Specjalista w Departamencie Prawnym
w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Wojciech Kołodziejczyk:**

Pytałem o to, a to chyba umknęło, czy poprawka szesnasta rzeczywiście jest związana z tym blokiem.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Przejmuję to pytanie, bo tylko my możemy zadawać pytania Biuru Legislacyjnemu.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, poprawka szesnasta znalazła się w tym zestawieniu z uwagi na to, że jest ona w sposób pośredni związana z duchem tej regulacji.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Rozumiem, że jest tu również duch legislacji, nad którym głosujemy.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Przepraszam, już powiem, o co chodzi. Mianowicie regulacje dotyczące audiowizualnych usług medialnych na żądane zawierały przepisy, które miały na celu ochronę małoletnich przed szkodliwymi treściami zawartymi w programach. I ponieważ rezygnujemy...

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: A ponieważ rezygnujemy z ochrony małoletnich, w związku z tym...)

...z wprowadzenia tych przepisów... Chodzi o to, żeby, pomimo rezygnacji z przepisów dotyczących usług audiowizualnych na żądanie, została zachowana ochrona małoletnich.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Rozumiem, że będziemy ich chronić poprzez zastąpienie zapisu „sprzecznych z moralnością i dobrem społecznym” zapisem „naruszających godność człowieka”. Tak? Do tego to zmierza.

(Senator Barbara Borys-Damięcka: I odwołaniem się do art. 53.)

(Głos z sali: Mikrofon!)

Bardzo proszę, Pani Senator Borys-Damięcka wyjaśnia treść poprawki.

Senator Barbara Borys-Damięcka:

Ja nie wyjaśniam treści poprawki, bo jest ona dla mnie jasna, tylko chcę powiedzieć, że jeżeli chodzi o ochronę dzieci, to poza tym, co pan przewodniczący powiedział, możemy również odwołać się do art. 53, tam też jest potężna dawka... on też o tej ochronie mówi. Tylko że to jest inny artykuł.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Rozumiem, że jest to traktowane jako tak zwane superfluum, czyli niepotrzebny, zbędny dodatek w ustawie, powtórzenie.

(Senator Barbara Borys-Damięcka: Nie, nie jest zbędny, tylko był zamieszczony...)

On jest zamieszczony gdzieś indziej, w związku z tym tutaj jest zbędny. Tak mamy to rozumieć.

Bardzo proszę, do treści i skutków tej poprawki ustosunkowuje się Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji.

**Dyrektor Departamentu Koncesyjnego
w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Agnieszka Ogrodowczyk:**

Chciałabym zwrócić państwa uwagę na to, że jest to zmiana obowiązującego przepisu, a nie przepisu projektowanego w ramach nowelizacji w związku z transpozycją dyrektywy. To pojęcie odnosi się do nadawców i funkcjonuje, ono nie jest żadnym novum, ono jest już ugruntowane w orzecznictwie, a także na podstawie tego przepisu odbywały się postępowania związane z przekroczeniami prawa przez nadawców. Tak więc prosilibyśmy, aby w miarę możliwości, jeśli nie jest to konieczne, nie demontować istniejącego systemu. Tym bardziej, że po tym wyłączeniu ten zapis nie będzie dotyczyć usług na żądanie, a ewidentnie stosuje się go, jest on realizowany w ramach obecnie prowadzonych działań regulatora dotyczących tradycyjnych programów.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Proszę państwa, sprawa od strony formalnej jest już chyba jasna.

Czy ktoś z państwa zgłasza jakieś wnioski? Nie.

Zgłaszam wniosek, żeby w głosowaniu wyodrębnić dwie pozycje, poprawkę szesnastą i poprawkę siódmą.

Teraz proszę Biuro Legislacyjne o odpowiedź, czy łatwiej głosować najpierw nad tym zestawem, zaczynając od poprawki pierwszej i z wyłączeniem siódmej i szesnastej, czy najpierw powinniśmy przegłosować siódmą i szesnastą.

Proszę uprzejmie, jak Biuru Legislacyjnemu będzie łatwiej to usystematyzować?

Jeżeli jest opór, będziemy wszyscy nad tym głosować. Czy jest sprzeciw?

(Senator Janusz Sepioł: Zgłaszam wniosek przeciwny.)

Dobrze.

Ponieważ jest sprzeciw co do mojego wniosku o wyłączenie poprawek siódmej i szesnastej, będziemy odrębnie głosować nad tym, czy mamy wyłączyć siódmą i czy mamy wyłączyć szesnastą.

Ponieważ taka jest wola członka naszej komisji, poddaję to pod głosowanie.

Możemy głosować? Głosujemy.

Poddaję pod głosowanie wyłączenie poprawki siódmej z całego bloku poprawek, objętego i ożywionego jednym, jak powiedziała pani legislator, duchem prawa.

Kto jest za wyodrębnieniem? (3)

Kto jest przeciw? (5)

Poprawka nie zostanie wyodrębniona.

Teraz głosujemy nad wyodrębnieniem poprawki szesnastej.

Kto z państwa jest za wyodrębnieniem poprawki szesnastej? Proszę o podniesienie ręki. (3)

Kto jest przeciw? (5)

Kto się wstrzymał? (0)

W związku z tym proszę też zapisać, kto nie głosował, bo nie wszyscy z państwa głosowali.

(Głosy z sali: Dlaczego? Wszyscy.)

Wszyscy głosowali?

Dziękuję i przepraszam za pomyłkę, ale nie ja liczyłem.

Wobec tego nie wyłączamy również i szesnastej.

W związku z tym nie ma przeszkód, żeby przystąpić do głosowania nad całym blokiem poprawek.

Kto z państwa jest za wprowadzeniem bloku poprawek towarzyszących poprawce pierwszej... Jeszcze raz je odczytam, są to poprawki: pierwsza, trzecia, czwarta, piąta, szósta, siódma, dziewiąta, dziesiąta, jedenasta, szesnasta, osiemnasta, dziewiętnasta, dwudziesta pierwsza, dwudziesta druga, dwudziesta trzecia, dwudziesta szósta, dwudziesta siódma, dwudziesta dziewiąta, trzydziesta, trzydziesta pierwsza i trzydziesta druga. Głosujemy nad nimi łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek? Proszę o podniesienie ręki. (5)

Kto jest przeciw, proszę o podniesienie ręki. (1)

Kto się wstrzymał? (2)

Dziękuję.

Poprawki zostały przyjęte.

W związku z tym przegłosujemy teraz kolejne poprawki.

Proszę Biuro Legislacyjne o skreślanie tych, które już przegłosowaliśmy, po prostu o kontrolę nad numeracją. Chodzi o to, abyśmy nie przeoczyli głosowania nad jakąkolwiek poprawką z tej grupy.

Proszę uprzejmie.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Kolejną poprawką, która pozostała do przegłosowania, jest poprawka ósma. Poprawka ta ma na celu zmianę definicji nadawcy społecznego, polegającą na tym, że

nadawcą jest podmiot, który nie nadaje przekazów, nadaje przekazy... Przepraszam, muszę przeczytać: „nie nadaje przekazów handlowych z wyjątkiem autopromocji”.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Czy ta poprawka, po autopoprawce, jest zrozumiała?

Możemy nad nią głosować?

Głosujemy.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (3)

Kto jest przeciw? (5)

(Głos z sali: Poprawka nie przeszła.)

Oczywiście, poprawka nie przeszła.

Proszę, dalej.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Danuta Drypa:

Poprawka dwunasta powoduje, że obowiązkiem nadawania w określonych godzinach programów w języku polskim będą objęci, oprócz nadawców programów radiowych, także nadawcy programów telewizyjnych.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Czy poprawka jest zrozumiała?

Czy ktoś chce się wypowiedzieć?

Państwo za każdym razem macie możliwość wypowiedzi, trzeba tylko wcześniej podnieść rękę.

(Głos z sali: Przed poprzednim głosowaniem nie zdążyliśmy.)

A, to trzeba nadać. Jak nie nadażacie, to sami jesteście sobie winni, nie będziemy robić teraz reasumpcji.

Rozumiem, że Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji chce zająć stanowisko co do poprawki dwunastej.

Proszę uprzejmie, macie państwo głos.

Główny Specjalista w Departamencie Prawnym

w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji

Wojciech Kołodziejczyk:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ponieważ ta poprawka pojawiała się już na etapie sejmowym i została odrzucona przez Sejm, chcę tylko krótko przypomnieć powody, dla których tak się stało. Chcę też prosić Wysoką Komisję o odrzucenie tej poprawki, dlatego że stanowi ona pewną nadregulację dotyczącą programów telewizyjnych. Art. 15 ust. 2 odnosi się tylko do programów radiowych, do utworów słowno-muzycznych, czyli, mówiąc wprost, piosenek, które co do zasady w swojej czystej formie w programach telewizyjnych nie wy-

stępują. Jeśli zaś chodzi o ochronę języka polskiego w telewizji – co, jak rozumiem, wnioskodawca poprawki miał na względzie – to jest ona zapewniona na podstawie art. 15 ust. 1, który zawiera obowiązek przeznaczania 33% czasu nadawania na audycje tworzone pierwotnie w języku polskim.

(Głos z sali: Popieramy.)

(Głos z sali: Dobrze.)

W związku z tym, aby funkcjonował jasny system, czyli 33% dla radia, określony tylko w art. 15 ust. 2, i 33% dla telewizji, zapisane w art. 15 ust. 1, proponowałibyśmy odrzucenie tej poprawki Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, czy po tej wypowiedzi pan senator Skurkiewicz chciałby zweryfikować swoje stanowisko? Czy popiera tę poprawkę, uznając, że telewizja też powinna mieć limit polskich utworów gwarantowanych w takim zakresie, czyli na zasadzie równości z radiem?

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Nie, nie, nie. Wydaje mi się, że wyczerpująco argumentowałem zasadność poprawki podczas posiedzenia Senatu.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Możemy głosować?

**Dyrektor Departamentu Koncesyjnego
w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Agnieszka Ogrodowczyk:**

Panie Przewodniczący, przepraszam bardzo, jeszcze sekundę. To jest zbiór pusty. *(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: To wszystko było uzgodnione z ministrem...)*

Pojęcie „utwór słowno-muzyczny” w odniesieniu do telewizji jest zbiorem pustym.

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: Słucham?)

Utwór słowno-muzyczny w niej nie występuje, bo to musiałyby być, załóżmy, plansza, a pod tę planszę podłożony głos, a nie ma takiego utworu w telewizji.

(Głos z sali: W telewizji „Trwam” jest plansza i jest...)

(Głos z sali: Stanowisko rządu?)

To nie będzie interpretowane jako teledysk. Panie Senatorze, to nie będzie teledysk, nie uzyskamy takiego efektu.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Bardzo proszę, przedstawiciel rządu nie podniósł ręki, nie zgłosił, że chce zabrać głos, choć przedtem uznano – informuję państwa – że wszystkie poprawki, ale

tylko z tamtej serii, były uzgodnione z ministrem. Rozumiem, że ta nie była uzgodniona z ministrem, tak więc proszę pana dyrektora o ustosunkowanie się do niej.

**Dyrektor Departamentu Własności Intelektualnej Mediów
w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dominik Skoczek:**

Panie Przewodniczący, mogę tylko potwierdzić to, co powiedzieli mecenas Kołodziejczyk i pani dyrektor Ogrodowczyk.

Rzeczywiście, czym inna jest kwota dla radia, a czym innym jest kwota dla telewizji. W radiu liczymy utwory słowno-muzyczne, czyli piosenki, w telewizji zaś liczymy audycje. I jeśli chodzi o telewizję, to tak zwana kwota polska jest wskazana w art. 15 ust. 1, w którym jest mowa o tym, że nadawcy programów telewizyjnych przeznaczają co najmniej 33% kwartalnego czasu nadawania programów na audycje wytworzone pierwotnie w języku polskim, a w ust. 2 jest mowa o tym, że nadawcy programów radiowych przeznaczają co najmniej 33% kwartalnego czasu nadawania w programie na utwory słowno-muzyczne. Po prostu inna jest specyfika tych dwóch mediów: w telewizji mamy audycje, a w radiu, no też mamy audycje, ale tak naprawdę liczymy pojedyncze piosenki. Tak że argument dotyczący na przykład telewizji muzycznych, które nadają wideoklipy, jest o tyle nietrafny, że po prostu te wideoklipy muszą być i tak realizowane w ramach limitów przewidzianych w art. 15 ust. 1. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję.

Wydaje mi się, że treść jest w tej chwili wyjaśniona w sposób wystarczający.

Czy w związku z tym pan senator Skurkiewicz nie zechciałby ująć tego, co dotyczy telewizji, w formie autopoprawki?

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Z „telewizji” zrobić „audycje telewizyjne”?)

Chyba tak, chyba powinna tu być mowa o audycjach telewizyjnych.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Barbara Borys-Damięcka: To jest jedno i to samo.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Ale może uzdrowimy telewizję.)

Bardzo proszę, Panie Senatorze: chce pan zająć stanowisko, czy nie?

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Nie.)

Nie.

Wobec tego głosujemy, bez autopoprawki.

Żeby dobrze zrozumiał... Chodzi o to – proszę o uwagę Biuro Legislacyjne – że sformułowanie „utwory słowno-muzyczne” jest nieadekwatne do audycji telewizyjnych. Tak?

Proszę uprzejmie, czy może to wyjaśnić albo Biuro Legislacyjne, albo ktoś z państwa?

Przyznam się szczerze, że przestałem rozumieć, czego ma dotyczyć ta poprawka.

(Senator Barbara Borys-Damięcka: To może pan Skurkiewicz...)

(Wesołość na sali)

Będę musiał się wstrzymać...

(*Senator Barbara Borys-Damińska*: ...bo to jest jego poprawka.)

(*Senator Wojciech Skurkiewicz*: To trzeba będzie się wstrzymać, Panie Przewodniczący.)

**Dyrektor Departamentu Koncesyjnego
w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Agnieszka Ogrodowczyk:**

Spróbuję to wyjaśnić. Jeżeli użyjemy pojęcia „utwór słowno-muzyczny”, to znaczy, że w ramach tego pojęcia...

(*Przewodniczący Piotr Andrzejewski*: W telewizji nie ma utworów słowno-muzycznych.)

Nie, nie.

...Nie będziemy mogli zidentyfikować tak zwanego teledysku, czyli wykonania utworu słowno-muzycznego w formie audiowizualnej.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Tej wizualizacji tego pojęcia. Można tak to określić?

(*Wesołość na sali*)

Dziękuję.

Dojrzeliliśmy do głosowania.

Głosujemy.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Nie wszyscy, nie wszyscy. Przynajmniej ja dopiero teraz.

Proszę państwa, głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki dwunastej? (1)

Kto jest przeciw? (5)

Kto się wstrzymał? (2)

Tak jest, poprawka nie przeszła.

Proszę dalej.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Poprawka trzynasta powoduje, że przy ustalaniu czasu nadawania utworów słowno-muzycznych w języku polskim będą uwzględniane nie tylko utwory wykonywane przez debiutantów, ale także utwory premierowe.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Czy poprawka jest zrozumiała?

(*Głos z sali*: Poprawka trzynasta.)

Trzynasta. Jest zrozumiała?

Czy przedstawiciel Krajowej Rady chce się do tego ustosunkować? Bo z ministrem nie uzgodniono... Nie chce.

Możemy głosować?

Głosujemy.

Kto jest za? (3)

Kto jest przeciw? (5)

Kto się wstrzymał? (0)

Nie przeszła.

Dziękuję.

Przechodzimy do następnej poprawki.

(*Głos z sali*: Pewnie będzie wniosek mniejszości, Panie Przewodniczący.)

Wniosek mniejszości? A po co?

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Danuta Drypa:

Poprawka siedemnasta...

(*Głos z sali*: Czternasta.)

Przepraszam bardzo, poprawka czternasta.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Czternasta nie była w bloku?

(*Głosy z sali*: Nie, nie.)

(*Głos z sali*: Czternasta i piętnasta nie.)

Nie było czternastej w bloku...

(*Głos z sali*: I piętnastej nie było.)

I piętnastej też nie było.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Danuta Drypa:

Tak, już mówię. Przyjęcie poprawki czternastej wyklucza głosowanie nad poprawką piętnastą. I jeszcze momencik...

(*Senator Barbara Borys-Damięcka*: To trzeba wyjaśnić.)

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Tak, bardzo proszę, Pani Senator Borys-Damięcka, współautorka, wyjaśnia treść.

Senator Barbara Borys-Damięcka:

Jeżeli chodzi o poprawkę czternastą, to początkowa propozycja była taka, żeby całkowicie ją skreślić, stąd poprawka piętnasta jest kontrpropozycją do czternastej. Chodzi w niej o to, że pozostaje w tej poprawce zapis „ogłoszenia, o których mowa w ust. 4 pkt 1 i 2, są emitowane pomiędzy audycjami”, a skreśla się „i nie mogą zajmować więcej niż dwie minuty w ciągu godziny zegarowej”. Po wystąpieniu ministra była debata i były wystąpienia, a po nich pan minister wyraził zgodę na przyjęcie tej poprawki, czyli skreślenia wyrazów: „i nie mogą zajmować więcej niż dwie minuty w ciągu godziny zega-

rowej”. Poprawka piętnasta została zgłoszona jako kontrpropozycja do czternastej i ośmiście w tej chwili optuję za tym, żeby przyjąć poprawkę piętnastą.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Czyli rozstrzygniemy to w drodze głosowania.

(Senator Barbara Borys-Damińska: Czyli skreślamy...)

(Głos z sali: Krajowa Rada...)

Czy pani ją wycofuje? Aha, jeszcze senator Rocki...

O głos prosi Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Ministerstwo też. Będziecie państwo występować w tej kolejności zgłoszeń.

Bardzo proszę, najpierw przedstawiciel Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Proszę uprzejmie o przybliżenie treści...

**Główny Specjalista w Departamencie Prawnym
w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Wojciech Kołodziejczyk:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Pozwolę sobie przedstawić konsekwencje przyjęcia obu tych poprawek, bo rozumiem, że są one ze sobą związane. Nie usłyszałem, czy pani senator wycofuje poprawkę czternastą, tak więc będę również odnosił się do poprawki czternastej.

W ust. 5 art. 16 jest przewidziana pewna reguła, która ma na celu ochronę widzów przed nadmiernymi przekazami o charakterze, jak to się ładnie mówi, perswazyjno-reklamowym. Tutaj chodzi o szczególny rodzaj autopromocji w postaci zwiastunów, ale również o ogłoszenia nadawcy zawierające informacje o dodatkowych produktach uzyskiwanych bezpośrednio z audycji. Takim podręcznikowym przykładem są płyty DVD z zapisem danej audycji itp., krótko mówiąc, gadżety związane z daną produkcją. Ustawodawca przyjął tu rozwiązanie chroniące widzów. Tego typu ogłoszenia są ograniczone czasowo, ponieważ są wyjęte z ogólnego limitu reklam, z tych dwunastu minut na godzinę, czyli są to dodatkowe dwie minuty, na które jest narażony widz. Inaczej mówiąc, są to dwie minuty w ciągu godziny...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

... zegarowej, które nie są audycjami. I po dodaniu ich do dwunastu minut i do wskazań sponsorskich, oznacza to, że kwadrans z każdej godziny może być przeznaczony na takie...

(Głos z sali: Może, ale nie musi.)

(Rozmowy na sali)

...przekazy o charakterze reklamowym. Przyjęte w tym ust. 5 zostały dwa rozwiązania. Pierwsze ma na celu ograniczenie umieszczania takich przekazów jedynie do przerw pomiędzy audycjami. Skróci to przerwy w audycji, ponieważ z reguły te przekazy, te zwiastuny były dołączane do przerw reklamowych i one trwały dłużej, co nie tylko narażało widza... ale również czasem naruszało, można powiedzieć, integralność utworu czy audycji.

(Rozmowy na sali)

Po to, żeby uregulować to zjawisko, również ograniczony został do dwóch minut czas takich przekazów.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na to, że w pierwotnej wersji przedłożenia rządowego w art. 16 ust. 4 pkt 1, który charakteryzował te ogłoszenia, te zwiastuny, było ograniczenie, zapis, że chodzi o ogłoszenia niestanowiące autopromocji. Sejm zrezygnował z tego ograniczenia, choć wprowadził limit czasowy. Gdybyśmy zrezygnowali z limitu czasowego, moglibyśmy narazić się na zarzut nieodpowiedniej implementacji dyrektywy, gdyż Komisja Europejska mogłaby uznać, że w ten sposób Polska powiększyła limit autopromocji. Zgodnie z dyrektywą i zgodnie z ustawą o radiofonii i telewizji autopromocja zalicza się do reklamy i co do zasady powinna się mieścić w tym limicie dwunastu minut. Ustawodawca zrobił tylko pewne wyłączenie w przypadku ogłoszeń, które stanowią jedynie informację. Ponieważ Krajowa Rada właśnie taki kształt ust. 5 proponowała i przedstawiała w Sejmie, zalecałbym odrzucenie tej poprawki i w jednej, i w drugiej wersji – również w związku z niebezpieczeństwem pojawienia się ewentualnych zarzutów związanych z nieodpowiednią implementacją dyrektywy. Proponowałbym to również przez wzgląd na ocenę widzów i ilość elementów o charakterze reklamowym w programie telewizyjnym. Dziękuję.

(Dyrektor Departamentu Koncesyjnego w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Agnieszka Ogrodowczyk: Krótka, chciałabym tylko coś dodać.)

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Bardzo proszę, pani dyrektor uzupełni.

**Dyrektor Departamentu Koncesyjnego
w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Agnieszka Ogrodowczyk:**

Kolega rzeczywiście dosyć obszernie to przedstawił. Chciałabym powiedzieć, że jest to też efekt skarg, które napływają do Krajowej Rady w związku z nadmiernym umieszczaniem przez nadawców wszelkiego rodzaju przekazów promocyjnych, w tym autopromocyjnych, i w związku z tym wydłużającymi się przerwami w emisji audycji. Pamiętajcie państwo, że wiele audycji może być przerywanych blokami... A, przepraszam.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Słuchamy, ma pani głos, proszę skończyć.

(Dyrektor Departamentu Koncesyjnego w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Agnieszka Ogrodowczyk: Nie, dziękuję bardzo, już skończyłam.)

Dziękuję.

Teraz rząd. Pan minister kultury, poprzez swego przedstawiciela, ma głos.

**Dyrektor Departamentu Własności Intelektualnej Mediów
w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dominik Skoczek:**

Panie Przewodniczący, idea tych zapisów została już wyjaśniona przez pana mecenasza Kołodziejczyka. Ja tylko mogę powiedzieć, że skoro szanowni senatorowie

rozważają poprawkę czternastą i piętnastą, gdy zastanawiają się, którą z nich alternatywnie przyjąć – zakładając, że miałyby być przyjęte albo jedno, albo drugie rozwiązanie – to oczywiście lepsze jest rozwiązanie zawarte w poprawce piętnastej. Jest to bowiem rozwiązanie, które likwiduje limit minutowy, a pozostawia wprowadzoną tą ustawą zasadę, że ogłoszenia będące informacjami o audycjach i zwiastuny tych audycji mogą być emitowane wyłącznie pomiędzy audycjami. Dzisiaj jest tak, że informacje i zwiastuny pojawiają się na przykład zaraz po blokach reklamowych. Prawda?

(Głos z sali: Teraz tak jest.)

Tych przekazów jest po prostu bardzo dużo.

(Senator Barbara Borys-Damięcka: Mogę?)

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Tak jest.

Wyjaśnia treść, zakres i skutki poprawki jej współautorka, pani senator Barbara Borys-Damięcka.

Uprzejmie proszę.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Senator Barbara Borys-Damięcka:

Panu dyrektorowi chciałabym...

(Rozmowy na sali)

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Prosiłbym teraz o wysłuchanie tego, co mówi Pani Senator.

Senator Barbara Borys-Damięcka:

...Powiedzieć, że właśnie po dyskusji, zarówno z panem ministrem...

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Chętnie my też wysłuchamy tego, co pani chce powiedzieć, Pani Senator, panu dyrektorowi, bo przybliży nam to treść tej poprawki.

Bardzo proszę.

Senator Barbara Borys-Damięcka:

Panie Przewodniczący, taki wynalazek jak mikrofon umożliwia wysłuchanie wszystkim.

Przede wszystkim chcę powiedzieć panu dyrektorowi, że też, właśnie po dyskusji, jestem za przyjęciem poprawki piętnastej.

Chcę też powiedzieć, proszę państwa, o tym, co państwo z Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji przed chwilą powiedzieli, bo usłyszeliśmy tu bardzo dużo wyrażen

takich jak: może być, ewentualnie, prawdopodobnie, nadawcy mogą chcieć, mogą wydłużać itd. To wszystko jest w sferze gdybania i to jest właśnie to...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Ale proszę dać mi skończyć.

...Przeciwko czemu buntują się między innymi twórcy. Mianowicie to ograniczenie dwuminutowe tego, czego definicji nikt nie może zrozumieć, a co państwo nazywają oświadczeniem – tak? – a jest to po prostu zwiastun, jest to informacja, jest to zapowiedź, dotycząca również programów misyjnych, takich jak – to już tłumaczyłam – Teatr Telewizji, filmy dokumentalne, programy dla dzieci itd.

Jednak najważniejsze jest przede wszystkim to – a chcemy to uporządkować – że w dyrektywie nie ma dwuminutowego limitu. Ten zapis rzeczywiście dodała sejmowa komisja kultury właśnie tak gdybając, że mogą być nadużycia, że nadawcy mogą... itd. I między innymi dlatego rozmawialiśmy z panem ministrem, bo chcieliśmy ocalić to, o czym mówiliśmy, czyli zapis: „ogłoszenia, o których mowa w ust. 4 pkt 1 i 2”... Pozostawiamy to w tej poprawce piętnastej i dlatego proponuję ją zostawić i wycofać czternastą. Czyli pozostawilibyśmy zapis o tym, że są emitowane pomiędzy audycjami – on daje ochronę, nie można będzie naruszać czasu audycji, czasu emisji – a skreślone zostałyby wyrazy „i nie mogą zajmować więcej niż dwie minuty w ciągu godziny zegarowej”. Preferuję poprawkę piętnastą.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Teraz kwestia formalna.

Proszę państwa, choć w zasadzie można byłoby wycofać poprawkę czternastą, ale ponieważ nie ma jej współautora, pana Rockiego, będziemy musieli nad nią głosować.

Rozumiem – a chcę już zamknąć tę kwestię – że wracamy do limitu dwunastominutowego jako pewnego standardu?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Barbara Borys-Damińska: Nie, bez limitu dwunastominutowego.)

Jest... Aha, bo to nie dotyczy autopromocji, czyli tu nie będzie żadnego limitu.

(Senator Barbara Borys-Damińska: Żadnego.)

Rozumiem.

(Dyrektor Departamentu Własności Intelktualnej Mediów w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Dominik Skoczek: Czy mogę zabrać głos, Panie Przewodniczący?)

(Senator Barbara Borys-Damińska: I tak jest w dyrektywie.)

Bardzo proszę, o głos prosi przedstawiciel ministra kultury.

Proszę uprzejmie, Panie Dyrektorze, ma pan głos.

Dyrektor Departamentu Własności Intelktualnej Mediów w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Dominik Skoczek:

Tylko w celu doprecyzowania. Autopromocja wliczana jest do limitów reklamowych. Tak mówi wprost dyrektywa, i to też wynika z definicji reklamy zaproponowanej w przedłożeniu rządowym.

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: Czyli mamy limit dwunastominutowy.)

Sekundę, sekundę. Tak, mamy ten limit...

(Senator Barbara Borys-Damięcka: Na godzinę.)

Na godzinę.

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: Tak.)

...Ale ustawa wyłącza z niego ogłoszenia nadawcy zawierające jedynie informację o jego audycjach lub fragmenty tych audycji, czyli właśnie te zwiastuny.

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: I tu nie ma, tu nie ma...)

Tu nie ma limitu. Jeżeli tego rodzaju audycje miałyby... Nie, po prostu ustawa wyłącza te audycje, wyłącza je.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję.

Pan senator Wojciech Skurkiewicz wyjaśni sposób rozumienia tej poprawki.

Proszę uprzejmie.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Mam pytanie do przedstawicieli Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Pani Senator wspomniała, że to jest na przykład promocja programów misyjnych typu Teatr Telewizji.

(Senator Barbara Borys-Damięcka: Między innymi.)

Między innymi.

I gdybyście państwo zechcieli powiedzieć, czy to również skutkuje tym, że oprócz tego limitu reklamowego dwunastu minut na godzinę, w stacjach komercyjnych to będzie bez ograniczeń. Czy na przykład przez kolejne dwanaście minut będą promowane takie programy jak „You Can Dance”, „Taniec z gwiazdami” itd., itd.? Chodzi mi o to, czy wszystkie te programy rozbudowujemy w ten sposób, że oprócz dwunastu minut reklam przez następne dwanaście czy trzydzieści minut może być dokonywana promocja programów, które są na antenie danej telewizji. Przecież widzowie nadal będą się skarżyć, że cały czas są bombardowani reklamami, autopromocjami itd. Czy jeżeli przyjmijemy to rozwiązanie i nie będzie tego ograniczenia do dwóch minut, to będzie skutkowało to tym, że będzie to bez ograniczeń?

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Proszę o odpowiedź.

**Dyrektor Departamentu Koncesyjnego
w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Agnieszka Ogrodowczyk:**

Proszę państwa, jeśli chodzi o ogłoszenia dotyczące promowania własnych produkcji, jak również wszystkiego, co z tych produkcji pochodzi, czyli kaset wideo, konkursów SMS i różnego rodzaju interaktywnych audycji, to te wszystkie przekazy nie będą limitowane. One już dziś wypełniają wszystkie możliwe limity, niejako wylewa-

jąc się z obecnie przyjętych regulacji. Rozumiem, że nadawca zawsze może podjąć decyzję, że obniży atrakcyjność swojego programu, zwiększając jego komercyjny charakter, i podda się weryfikacji widza. To widz zdecyduje o tym, czy chce oglądać program, w którym większość czasu jest przeznaczona na zachęcanie go do odbioru tego, co nadawca wyprodukuje, co wyemituje tego dnia wieczorem, w paśmie wieczornym. Superkino!, superhit!, tylko u nas! – to są właśnie te trailery, te konkursy, to jest to odsyłanie do cyklicznych audycji, pokazywanie ich fragmentów, pokazywanie znanych postaci serialowych.

Oczywiście, możemy powiedzieć, że dzisiaj telewizja jest bardzo żywą materią i nie sposób zbyt ograniczać nadawcy, żeby nie propagował swojego produktu, dlatego że będzie mało konkurencyjny. Jednocześnie wiemy, że jest to dla widza męczące ze względu na – powtarzam to – liczne skargi.

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Przepraszam...)

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Czy sprawa jest wyjaśniona?

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Panie Przewodniczący...)

Bardzo proszę, kto z państwa chce uzupełnić naszą wiedzę na ten temat?

(Senator Maria Pańczyk-Pozdziej: Ja tylko...)

Bardzo proszę, głos mają pani Maria Pańczyk-Pozdziej, a później pan Wojciech Skurkiewicz.

Kto jeszcze z państwa?

Senator Maria Pańczyk-Pozdziej:

Chciałabym zapytać, czy to dotyczy wszystkich telewizji, i publicznych, i komercyjnych. Wszystkich. Tak?

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Tak.

(Głos z sali: Wszystkich.)

(Senator Barbara Borys-Damięcka: A państwo wymieniają tylko i wyłącznie komercyjne.)

Bardzo proszę, pani senator Borys-Damięcka, ad vocem.

Senator Barbara Borys-Damięcka:

Oburzam się dlatego, że pani, wymieniając przykłady, posiłkowała się tylko stacjami komercyjnymi i zostawiła telewizję publiczną niejako na boku, nie brała jej pani pod uwagę. Otóż programy misyjne, o których mówię, wymagają promocji, wymagają zwiastunów, ponieważ mają mniejszą oglądalność. To samo dotyczy telewizji komercyjnych. One też produkują misyjne programy, na przykład filmy dokumentalne, i też muszą je promować po to, żeby ta misja miała jak najwięcej widzów. Nie posilkujmy się tylko „Tańcem z gwiazdami”, używając przy każdej okazji tej nazwy.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję.
Głos ma pan Wojciech Skurkiewicz.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Szanowni Państwo!

Jeszcze raz pragnę podkreślić, że dotyczy to zarówno telewizji publicznej, jak i telewizji komercyjnej, prywatnej. Jeżeli na przykład w telewizji komercyjnej filmy mogą być przerywane reklamami, a w telewizji publicznej nie mogą być, ale za to jesteśmy bombardowani tym promowaniem misyjności... Ja bym strasznie chciał, żebyśmy tę misyjność w telewizji publicznej promowali, ale uważam, że wystarczą na to dwie minuty w ciągu jednej godziny. Chciałbym, żeby w ramach promowania tej misyjności było mniej namawiania: wyślij esemesa, a wygrasz mercedesa; wyślij esemesa, a wygrasz na przykład wycieczkę itd.

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: Panie Senatorze, proszę co do treści...)

Dlatego też, Szanowni Państwo, proponuję odrzucić obydwie te poprawki. W moim przekonaniu – nie chciałbym tu nikogo urazić – te poprawki mają charakter lobbystyczny.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Może darujmy sobie ocenę.

Proszę państwa, dojrzeliśmy do głosowania?

(Głos z sali: Tak, oczywiście.)

To głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki czternastej? Proszę o podniesienie ręki. (0)

Kto jest przeciw? (8)

Kto się wstrzymał? (0)

Poprawka nie została przyjęta.

Wobec tego głosujemy nad poprawką piętnastą.

Kto jest za przyjęciem poprawki piętnastej? (3)

Proszę liczyć.

Kto jest przeciw? (4)

Kto się wstrzymał? (1)

Poprawka nie przeszła.

Głosujemy dalej.

Bardzo proszę, poprawka siedemnasta.

Proszę, Biuro Legislacyjne.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Poprawka zawarta w punkcie siedemnastym nie jest przedmiotem materii ustawowej, nad którą pracował zarówno Sejm, jak i Senat. Ona dotyczy tak zwanej ustawy matki i ma na celu uwzględnienie, można powiedzieć, właściwej nazwy – zamiast Pucharu UEFA powinna być tam Liga Europejska.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Pytanie do Biura Legislacyjnego: czy w Senacie w ramach poprawek jest dopuszczalne głosowanie nad materia, która nie była objęta...

(*Senator Wojciech Skurkiewicz*: Przepraszam, Panie Przewodniczący, czy możemy prosić...)

Chwileczkę.

...Przedmiotem ustawy?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Ewentualne przyjęcie...

(*Senator Wojciech Skurkiewicz*: Czy możemy prosić o przerwę?)

(*Przewodniczący Piotr Andrzejewski*: Za chwilę.)

...poprawki, która wychodzi poza zakres materii ustawowej, może spowodować zarzut niekonstytucyjności wobec takiej zmiany.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Czy państwo przyjęliście to do wiadomości?

Równie dobrze mógłbym – bo mam do tego uprawnienie marszałka – wycofać tę poprawkę jako niekonstytucyjną. Ponieważ jednak znalazła się ona w wykazie, myślę, że będziemy nad nią głosować, mając świadomość, że jest to poprawka wykraczająca poza zakres konstytucyjności.

Nie chcę ograniczać woli członków komisji, ale nawet gdybyśmy ją przegłosowali pozytywnie, będzie uznana za niekonstytucyjną.

Pytam Biuro Legislacyjne: czy mamy nad nią głosować?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Jak najbardziej tak.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Wobec tego głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki siedemnastej, proszę o podniesienie ręki. (0)

Kto jest przeciw? (8)

Kto się wstrzymał? (0)

(*Brak nagrania*)

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

... W zakresie przestrzegania porządku konstytucyjnego i legislacyjnego.

Jest wniosek o pięć minut przerwy higienicznej.

(*Głos z sali*: Nie, nie będziemy robić przerwy, jedziemy dalej.)

Nie? Bardzo się cieszę.
Wniosek został wycofany.
Proszę, dalej.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Przyjęcie poprawki dwudziestej czwartej wyklucza głosowanie nad poprawką dwudziestą piątą. Obydwie poprawki dotyczą...

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: Dwudziesta czwarta i...)

Dwudziesta czwarta i dwudziesta piąta dotyczą sytuacji, w której organ rejestrujący wykreśla z rejestru program, w którym zostały naruszone treści wskazane w art. 18. Poprawka dwudziesta czwarta jest poprawką dalej idącą, poprawka dwudziesta piąta bowiem również zmierza w tym kierunku, z tym że jej zakres jest węższy.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Czy pan minister lub przedstawiciel biura prawnego chcą się ustosunkować, czy nie mają na ten temat zdania?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Bardzo proszę, chce się ustosunkować Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji.
Proszę uprzejmie, Panie Dyrektorze.

**Główny Specjalista w Departamencie Prawnym
w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Wojciech Kołodziejczyk:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.
Proszę o minutkę, żebym mógł znaleźć...
(Głos z sali: Przepis?)

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

To jest art. 18, bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Własności Intelektualnej Mediów
w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dominik Skoczek:**

Panie Przewodniczący, tu zaszło nieporozumienie. To znaczy rejestr, o którym mowa w art. 45 ust. 2 ustawy, dotyczy usług medialnych innego typu... przepraszam, on w ogóle nie dotyczy usług medialnych, dotyczy rozprowadzania programów w sieciach kablowych i na platformach satelitarnych. My tu niczego nie wprowadzaliśmy do stanu obowiązującego. Ten przepis pojawił się w przedłożeniu rządowym jako zmieniający, bo, zgodnie z zasadą neutralności technologicznej, obejmowaliśmy regulacją nie

tylko sieci kablowe, ale również platformy satelitarne, i one po prostu znalazły się jednocześnie w tym samym rejestrze.

Dlatego przyjęcie tej poprawki de facto demontowałoby istniejący i funkcjonujący od wielu lat system rejestracyjny w odniesieniu do programów rozprowadzanych wtórnie w sieciach kablowych i na platformach satelitarnych, nie zaś do programów rozpowszechnianych i nie do usług medialnych na żądanie.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Rozumiem.

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Panie Przewodniczący, to jest poprawka merytoryczna, tak więc merytoryści wyrazili swoją opinię.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Jest merytoryczna.

Możemy nad nią głosować?

Bardzo proszę.

**Główny Specjalista w Departamencie Prawnym
w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Wojciech Kołodziejczyk:**

Przepraszam, Panie Przewodniczący, za zamieszanie, ale dyrektor Skoczek mnie wyprzedził. Muszę rzeczywiście potwierdzić to, co powiedział, to znaczy jedyna możliwość odmowy wpisu do rejestru dotyczy właśnie programu rozprowadzanego.

Chciałbym tylko wyjaśnić jeszcze kontekst, powiedzieć, skąd to się bierze. Mianowicie chodzi o to, żeby organ rejestrujący nie był zobowiązany do wpisu do rejestru programu, który już wcześniej został wykreślony. Chodzi o ewentualny wpis u kolejnego operatora, który wnosiłby o wpisanie do rejestru programu, który został wykreślony przez innego operatora, a wiadomo, że chodzi o program, który rzeczywiście naruszył...

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Rozumiem sens poprawki: jesteście przeciwko. Sens poprawki jest taki, żeby nie było wstępnej kwalifikacji wpisu do rejestru czy do wykazu, bo to łączy się z zarzutem cenzurowania wstępnego.

(Dyrektor Departamentu Koncesyjnego w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Agnieszka Ogrodowczyk: Przepraszam, muszę wyjaśnić.)

Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Koncesyjnego
w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Agnieszka Ogrodowczyk:**

Proszę państwa, nie chodzi jednak o taką sytuację, w której ktoś rozpoczyna działalność i my możemy odmówić mu wpisu do rejestru. Tu chodzi wyłącznie o taką działalność, kiedy operatorzy przejmują i włączają do swojej oferty programy rozpowszechniane pierwotnie. My te programy znamy, państwo również je znają – nie wszystkie one mogą być rozprowadzane, na przykład ze względu na to, że nie mają właściwej ochrony, jeśli chodzi o zagrożenia dla małoletnich. Mieliśmy taki przypadek, program „Blue Hustler”, i dopiero wtedy, kiedy wyjaśniliśmy, że będzie on emitowany wyłącznie między godziną 23.00 a 6.00, mogliśmy go dopuścić do rejestru w sieciach kablowych i na platformach satelitarnych.

Proszę państwa, taki mechanizm stosują wszystkie kraje europejskie, ponieważ dotyczy to w większości programów zdelokalizowanych, czyli nie chodzi tu o polskiego nadawcę, który zamierza rozpocząć działalność, chodzi tu o ogólnoeuropejską dostępną satelitarnie ofertę programów. Zgodnie z przepisami dyrektywy i z własnymi przepisami wewnętrznymi, każdy kraj chroni się przed szkodliwymi treściami.

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: Jest to, jednym słowem, forma cenzury.)

Nie, to nie jest forma cenzury, ponieważ cenzura polega na tym, że treści ocenia się przed ich emisją, zakazując emisji, a te programy są już rozpowszechniane. Chodzi o to, żeby nie były dostępne w innym kraju na przykład w ofercie programów satelitarnych niekodowanej. Jeśli są kodowane, jeśli mamy je rejestrować na terytorium Rzeczypospolitej, jeśli mają podlegać naszemu ustawodawstwu, to powinniśmy również mieć prawo odmówić ich emisji. Jesteśmy w stanie stwierdzić, że program taki narusza zasady, bo on jest już emitowany.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Sprawa jest jasna.

Nad którą z nich głosujemy?

(Głos z sali: Na razie nad dwudziestą czwartą.)

Głosujemy nad poprawką dwudziestą czwartą.

Proszę uprzejmie.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (3)

Kto jest przeciw? (5)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję.

Poprawka padła.

Czy możemy głosować nad następną?

Głosujemy.

Poprawka dwudziesta piąta. Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (3)

Kto jest przeciw? (5)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękujemy.

Poprawka padła.

Proszę, Biuro Legislacyjne.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Poprawka trzydziesta trzecia ma na celu przesunięcie terminu wejścia w życie całej ustawy na dzień 1 stycznia 2012 r.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Czy poprawka jest jasna?
Możemy nad nią głosować?
Nie słyszę sprzeciwu, nie ma prośby...
Ministerstwo chce zabrać głos.
Proszę uprzejmie.

**Dyrektor Departamentu Własności Intelektualnej Mediów
w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dominik Skoczek:**

Panie Przewodniczący, jesteśmy przeciw. To znaczy, chcielibyśmy...
(*Przewodniczący Piotr Andrzejewski: Jasne.*)
...żeby ta ustawa weszła w życie jak najszybciej.
(*Wypowiedzi w tle nagrania*)
(*Głos z sali: A po co?*)

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Ale nie w siedem dni.
(*Wypowiedzi w tle nagrania*)
(*Głos z sali: W miesiąc.*) (*Wesołość na sali*)
Dobrze.
Powinno być w siedem dni... ale wtedy to była decyzja pana Miedwiediewa.
(*Głos z sali: Trzydzieści dni.*)
To też był inny projekt, o tej przyjaźni polsko-radzieckiej... polsko-rosyjskiej.
Możemy głosować?
(*Głos z sali: Możemy, jak najbardziej.*)
(*Senator Barbara Borys-Damięcka: Trzydzieści dni, a nie siedem.*)
Trzydzieści, nie siedem.
(*Senator Barbara Borys-Damięcka: Trzydzieści.*)
Tak, tym razem trzydzieści.
Jest to poprawne legislacyjnie, chodzi tutaj tylko o wydłużenie terminu. Nie mam żadnych zastrzeżeń.
(*Senator Barbara Borys-Damięcka: Trzydzieści.*)
Siedem dni było w innej ustawie, nad którą będziemy głosować też na najbliższym posiedzeniu Senatu.
Bardzo proszę, czy możemy głosować?
Głosujemy.
Kto jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki. (3)

Kto jest przeciw? (5)

Poprawka nie przeszła.

Proszę dalej.

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa: Już koniec.)

(Głos z sali: Już koniec.)

Koniec.

(Głos z sali: Całość.)

Całość.

(Głos z sali: Nie, nie głosuje się nad tym...)

Nie, nie, zaraz... Aha, to już była ostatnia.

Proszę państwa, w takim razie gratuluję, dziękuję i do zobaczenia na sali.

(Głos z sali: Jeszcze sprawozdawca.)

Aha, referent.

Proszę mnie zwolnić. Może pan Andrzej Grzyb?

(Senator Andrzej Grzyb: Nie, nie, nie.)

Czy ktoś z państwa?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Trudno, jest to mój przymus, jestem na tak zwanym musiku. Dziękuję, będę referentem.

Dziękuję państwu za zaufanie.

(Koniec posiedzenia o godzinie 18 minut 19)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851